

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego J. D.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,
przy udziale:

- 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 2) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w L.,
- 3) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 lipca 2014 r.,

postanawia:

**wyrazić opinię, że zarzuty protestu są zasadne, lecz
stwierdzone naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego nie
miało wpływu na wynik wyborów.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 30 maja 2014 r., które wpłynęło do Sądu Najwyższego dnia 2 czerwca 2014 r., J. D. wniósł „Protest na wybory do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się w dniu 25 maja 2014 r.”, wnosząc o przeprowadzenie ponownego liczenia głosów oddanych w komisji nr (...) w K. na okoliczność, że głosy oddane na jego kandydaturę nie zostały uwzględnione w protokole wyborów Obwodowej

Komisji Wyborczej nr (...) w K. lub też zostały błędnie przypisane innemu kandydatowi.

W uzasadnieniu podniósł, że Obwodowa Komisja Wyborcza Nr (...) w Szkole Podstawowej Nr (...) przy ul. U. w K. dokonała nieprawidłowego ustalenia wyników głosowania a także nieprawidłowego ustalenia wyników wyborów. Wnoszący protest wskazał, że był kandydatem do Parlamentu Europejskiego z listy nr [x] - Komitet Wyborczy [x].. W dniu 25 maja 2014 r. jego najbliżsi znajomi udali się na wybory do Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w K. i oddali głosy na jego kandydaturę. Tymczasem, jak wynika z protokołu sporządzonego przez Komisję, po obliczeniu głosów i ustaleniu wyników głosowania okazało się, że na jego kandydaturę nie oddano głosów. Liczba głosów oddanych na wnoszącego protest powinna wynosić nie mniej niż 5, czyli dokładnie tyle ile wynosiła liczba oddanych głosów na pana K. K., który zajmował miejsce 10 na liście tego samego Komitetu. To samo potwierdza jeden z członków Komisji, który w swych notatkach (brudnopisach) zanotował przy nazwisku wnoszącego protest 5 głosów.

W tej sytuacji, zdaniem wnoszącego protest, ewidentnie doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, przez błędne ustalenie wyników głosowania, a tym samym wyników wyborów.

Państwowa Komisja Wyborcza pismem z dnia 4 czerwca 2014 r. wyjaśniła, że nie posiada informacji co do zdarzenia opisanego w proteście. Jednocześnie zauważyła, że nieprawidłowa kwalifikacja przez Obwodową Komisję Wyborczą głosów oddanych na wnoszącego protest nie miała wpływu na wynik wyborów. Wyjaśniła, że na wszystkie listy Komitetu Wyborczego [x]. łącznie 3,98% ważnie oddanych głosów. Zatem gdyby nawet pięć głosów oddanych na wnoszącego protest nie zostało przez Obwodową Komisję Wyborczą uwzględnionych jako głosy na listę Komitetu Wyborczego [x].., to ich dodanie nie spowodowałoby, że Komitet Wyborczy spełniłby warunek określony w art. 335 Kodeksu wyborczego. Listy tego Komitetu nadal nie brałyby udziału w podziale mandatów.

Okręgowa Komisja Wyborcza w L., zajmując stanowisko w sprawie, powołała się na treść protokołu wyników głosowania na listy kandydatów na posłów do Parlamentu Europejskiego z dnia 25 maja 2014 r. w obwodzie nr (...) w K., z którego wynika, po pierwsze, że na wnoszącego protest J. D. nie oddano żadnego

ważnego głosu, po drugie, że żaden z członków Komisji, który był obecny przy sporządzeniu protokołu, nie wniósł do niego żadnych uwag.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm.) w art. 336 stanowi, że do protestów wyborczych i postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego stosuje się odpowiednio przepisy art. 241-246. Zgodnie z art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów może być dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenie przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1).

W związku z zarzutami sformułowanymi przez wnoszącego protest Sąd Najwyższy dopuścił dowód z oględzin kart do głosowania w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...), mieszczącej się w Szkole Podstawowej Nr [...] przy ul. U. (...) w K.. Dowód ten został przeprowadzony w drodze pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w K. i na jego podstawie Sąd Najwyższy ustalił, że na kandydaturę J. D. (lista nr [...] – Komitet Wyborczy [x]., poz. 9) oddano 5 ważnych głosów. Nie sposób natomiast stwierdzić, czy błędna kwalifikacja głosów jest następstwem celowego działania czy też stanowi wynik przeoczenia, omyłki przy ustalaniu wyników głosowania. Niewątpliwie natomiast doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących ustalenia wyników głosowania (Dział I, Rozdział 9).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy stwierdził, że protest J. D. jest zasadny, ale stwierdzone naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego nie ma wpływu na wynik głosowania, gdyż uwzględnienie powyższych głosów jako oddanych na listę Komitetu Wyborczego [x]. nie spowodowałoby, że Komitet ten spełniłby warunek określony w art. 335 Kodeksu wyborczego (W podziale

mandatów uwzględnia się wyłącznie listy kandydatów tych komitetów wyborczych, które otrzymały co najmniej 5% ważnych głosów w skali kraju.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 242 § 2 Kodeksu wyborczego, orzekł jak w sentencji.